



Sygn. akt V CSK 431/06

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 28 lutego 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jan Górowski

SSN Grzegorz Misiurek

Protokolant Piotr Malczewski

w sprawie z powództwa Adama D. przeciwko Skarbowi Państwa - Okręgowemu Inspektoratowi Służby Więziennej w W. o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 28 lutego 2007 r., skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 5 kwietnia 2006 r., sygn. akt I ACa 161/06,

- 1) **uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej roszczenia o zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności oraz w części orzekającej o kosztach procesu i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w W. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego;**
- 2) **oddala skargę kasacyjną w pozostałej części i nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego w tym zakresie.**

## Uzasadnienie

Powód wnosił o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w W. zadośćuczynienia w kwocie 150 000 zł i renty po 2000 zł miesięcznie za utratę zdrowia, niewłaściwe leczenie oraz poniżające i nieludzkie traktowanie w zakładach karnych, w których przebywał w przeludnionych celach, gdzie na jednego osadzonego przypadała powierzchnia poniżej 3 m. kw., nie wszyscy mieli łóżka, a miejsce gdzie znajdowały się sanitariaty nie było oddzielone od reszty pomieszczenia.

Strona pozwana wnosząc o oddalenie powództwa stwierdziła, że powód był w zakładach karnych leczony prawidłowo. Przyznała, że w okresie jego osadzenia w zakładach karnych występowało przeludnienie, jednak stwierdziła, że administracja więzienna dokonała wszelkich należytych czynności związanych z realizacją uprawnienia więźniów do zapewnienia powierzchni 3 m. kw. na osadzonego.

Wyrokiem z dnia 16 listopada 2005 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo, a Sąd Apelacyjny w W. wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2006 r. oddalił apelację powoda.

Sądy ustaliły między innymi, że powód od maja 2000 r. przebywał kolejno w Areszcie Śledczym w J., Ś. i K., a następnie w Zakładzie Karnym nr 1 w W. i w K. Osadzony był w celach wieloosobowych, gdzie przeludnienie wynosiło około 115%, a w Zakładzie Karnym we W. w okresie jego pobytu około 119-130%.

W czasie przerwy w odbywaniu kary, powód w dniu 5 lutego 2002 r. doznał wieloodłamowego złamania kości piętowej lewej oraz złamania kości promieniowej lewej i wyrostka rylcowatego kości łokciowej lewej. Był hospitalizowany, a następnie leczony zachowawczo. Wobec nieuzyskania zrostu kości piętowej zaproponowano mu leczenie operacyjne. Jeszcze przed ponownym osadzeniem w zakładzie karnym powód po konsultacji z lekarzem sam zdjął opatrunek gipsowy ze stopy.

W zakładach karnych, w których następnie przebywał był prawidłowo konsultowany i leczony, nie skorzystał z proponowanego zabiegu operacyjnego ani z zabiegów rehabilitacyjnych. Także po upadku w celi, w czasie którego doznał urazu stopy, przeprowadzone leczenie było prawidłowe. Występujący w powoda 15-stoprocentowy trwały uszczerbek na zdrowiu związany jest z przebyłym złamaniem kości piętowej i nie pozostaje w związku z pobytem ani leczeniem w zakładach karnych.

W oparciu o powyższe ustalenia Sądy obu instancji uznały, że powód nie wykazał, by leczenie zastosowane wobec niego w zakładach karnych było nieprawidłowe, a przeciwny wniosek wynika z opinii biegłego ortopedy, której powód nie zakwestionował. Nie wykazał też, że zachodzi związek przyczynowy pomiędzy jego obecnym stanem zdrowia, a postępowaniem strony pozwanej, uzasadniający zasądzenie odszkodowania, zadośćuczynienia lub renty z tytułu uszczerbku na zdrowiu.

Co do żądania zasądzenia zadośćuczynienia w związku z przebywaniem w przeludnionych celach Sądy obu instancji uznały przede wszystkim, że powód nie udowodnił, iż przebywał w celach, w których było zbyt wielu osadzonych, a z przyznanego przez stronę pozwaną faktu występowania przeludnienia w zakładach karnych, nie można wywieść ustalenia, że także cele, w których przebywał powód były przeludnione. Ponadto Sądy obu instancji uznały, że powód nie wykazał, by pomiędzy przeludnieniem w celach, a jego stanem zdrowia i występującym uszczerbkiem zachodził związek przyczynowy. Sąd Apelacyjny wskazał, że poszkodowanemu przysługuje zadośćuczynienie jedynie w wypadkach wyraźnie unormowanych w ustawie w art. 444, 445 i 448 k.c., przy czym na powodzie spoczywał ciężar dowodu zaistnienia zdarzeń, które mogłyby uzasadniać przyznanie zadośćuczynienia. Rozważając roszczenie powoda w oparciu o art. 24 i 448 k.c. Sąd Apelacyjny stwierdził, że powód powołując się na przeludnienie w celach nie wskazał, że zostało naruszone jego określone dobro osobiste i nie wykazał, że warunki panujące w celach były niezgodne z unormowaniami art. 248 § 2 k.k.w. oraz rozporządzenia wykonawczego Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 sierpnia 2002 r. w sprawie trybu postępowania organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładzie karnym lub areszcie śledczym przekroczyła w skali kraju

pojemność tych zakładów. Tym samym nie udowodnił, że działania pozwanego były działaniami bezprawnymi. Sąd Apelacyjny stwierdził także, iż panujący w zakładach karnych dyskomfort jest elementem odbywania kary pozbawienia wolności, z którym powód powinien był się liczyć popełniając przestępstwo, a istniejące przeludnienie w celach w sposób jaskrawy nie wykracza poza granice, które mogłyby stanowić o naruszeniu godności powoda. Wskazał również, że wobec dochodzenia w sprawie jednej globalnej sumy zadośćuczynienia z dwóch różnych tytułów, niemożliwe było jej kwotowe rozdzielenie w razie ewentualnego uwzględnienia powództwa.

W skardze kasacyjnej obejmującej rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w całości i opartej na obu podstawach, pełnomocnik powoda w ramach pierwszej podstawy zarzucił naruszenie art. 23 i 24 k.c., w związku z art. 110 § 2 k.k.w., art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka oraz art. 448 k.c. przez niezastosowanie ich do roszczenia powoda o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych.

W ramach drugiej podstawy zarzucił naruszenie art. 385 w zw. z art. 386 §4 i art. 378 § 1 k.p.c. przez nieuwzględnienie apelacji powoda oraz nieuwzględnienie zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 379 pkt 5 k.p.c. prowadzącego do nieważności postępowania w wyniku pozbawienia powoda możliwości obrony jego praw wskutek przeprowadzenia postępowania dowodowego bez udziału jego pełnomocnika oraz naruszenia art. 214 k.p.c. przez nie odroczenia rozprawy w dniach 15 kwietnia 2005 r. i 24 sierpnia 2005 r., nieuwzględnienie zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 227 § 1 w zw. z art. 233 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie zgłoszonych dowodów z zeznań świadków oraz dowodu z opinii biegłych lekarzy chirurga i neurologa, naruszenie art. 316 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w wyniku nieuwzględnienia zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów prawa przez oparcie rozstrzygnięcia na niepełnym materiale dowodowym w wyniku pominięcia zeznań powoda oraz naruszenie art. 228 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. wskutek uznania, że fakt przeludnienia w zakładach karnych wymagał udowodnienia przez powoda.

W oparciu o powyższe pełnomocnik powoda wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nieuzasadnione są zarzuty naruszenia przepisów postępowania.

Najdalej idący zarzut nieważności postępowania, jak również naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 214 k.p.c. wskazują za podstawę okoliczności, które nie wystąpiły w rozpoznawanej sprawie.

O terminie rozprawy w dniu 15 kwietnia 2005 r., w czasie której miał być przesłuchany biegły sądowy, zostali prawidłowo powiadomieni pełnomocnicy obu stron. Pełnomocnik powoda potwierdził odbiór tego zawiadomienia w dniu 11 lutego 2005 r., a zwrotne poświadczenie znajduje się w aktach sprawy na karcie 122. Mimo zawiadomienia nie stawiał się na rozprawie ani nie usprawiedliwił swojej nieobecności, nie wnosił też o jej odroczenie. Nie zachodziły zatem podstawy do odroczenia rozprawy z powodu nieobecności pełnomocnika powoda, który zaniedbał obowiązku stawiennictwa i usprawiedliwienia swojej nieobecności. Powoływanie się w skardze kasacyjnej na to, że Sąd powinien rozprawę odroczyć z uwagi na wniosek pełnomocnika pozwanego zgłoszony w tym przedmiocie, nie znajduje żadnych podstaw prawnych. Po pierwsze taki zarzut mogłaby postawić jedynie strona pozwana, a nie powód, po wtóre wskazywana przez pełnomocnika pozwanego kolizja terminów jako przyczyna nieobecności, nie uzasadnia odroczenia rozprawy, bowiem strona powinna zapewnić sobie bezkolizyjną reprezentację we wszystkich toczących się przed sądami sprawach z jej udziałem. Nie doszło zatem do naruszenia jakichkolwiek przepisów postępowania na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2005 r., ani przy przesłuchaniu biegłego.

Nie nastąpiło także pozbawienie powoda prawa do obrony w toku postępowania przed Sądem Rejonowym w J. wykonującym odezwę sądową o przesłuchanie powoda. O terminie posiedzenia w dniu 24 sierpnia 2005 r. zawiadomiony został zarówno powód, jak i jego pełnomocnik wyznaczony przez Radę Adwokacką. W aktach sprawy na karcie 225 znajduje się zwrotne

poświadczenie odbioru zawiadomienia przez pełnomocnika powoda, a na karcie 106 pismo powoda, w którym prosi o przesłuchanie go bez udziału pełnomocnika, z którym to uzgodnił. Na posiedzenie w dniu 24 sierpnia 2005 r. został doprowadzony powód i nastąpiło jego przesłuchanie, nie stawił się natomiast jego pełnomocnik, a w dniu 25 sierpnia 2005 r. załączono do akt jego pismo z dnia 24 sierpnia 2005 r. z usprawiedliwieniem nieobecności, nie zawierające jednak wniosku o odroczenie tego posiedzenia ani wniosku o ponowne przesłuchanie powoda z udziałem adwokata. Zgodnie z art. 237 k.p.c. niestawiennictwo stron i ich pełnomocników przed sądem wyznaczonym nie wstrzymuje przeprowadzenia dowodu. Wbrew wymogom art. 239 zdanie 2 k.p.c. i art. 162 k.p.c. pełnomocnik powoda nie zwrócił uwagi Sądu orzekającego na jakiegokolwiek uchybienia Sądu wyznaczonego, co zapewne wynikało z faktu, że uchybień takich nie było. Nie ma zatem postaw nie tylko do twierdzenia o nieważności postępowania z przyczyn określonych w art. 379 pkt.5 k.p.c., lecz także do stawiania zarzutu naruszenia jakichkolwiek innych przepisów postępowania w tym zakresie.

Bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 227 § 1 w zw. z art. 233 k.p.c. Sąd drugiej instancji odniósł się do apelacyjnego zarzutu pominięcia przez Sąd Okręgowy wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy chirurga i neurologa i przekonująco uzasadnił przyczyny, dla których uznał wnioski o dopuszczenie tych dowodów za bezpodstawny w sytuacji, gdy pełnomocnik powoda nie sformułował tezy dowodowej uzasadniającej powołanie biegłych tych specjalności ani nie wskazał neurologicznych schorzeń powoda pozostających w związku z pobytem w zakładach karnych, zaś schorzenia ortopedyczne ocenił miarodajnie biegły lekarz ortopeda.

Zarzut nieprzeprowadzenia dowodu z zeznań świadków jest całkowicie pozbawiony podstaw bowiem żaden tego rodzaju dowód nie został zgłoszony, a powód w piśmie z dnia 1 sierpnia 2005 r. (k. 226) zamieścił jedynie imiona i nazwiska czterech osób, które przebywały z nim w celi, nie wnosząc o ich przesłuchanie.

Nieskuteczny jest także zarzut naruszenia art. 316 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadniony nieuwzględnieniem przez Sąd drugiej instancji zarzutu niedokonania

przez Sąd Okręgowy oceny zeznań powoda. Wprawdzie istotnie Sąd pierwszej instancji pominął w ogóle przeprowadzony dowód z zeznań powoda, a Sąd Apelacyjny nie odniósł się do apelacyjnego zarzutu postawionego w tym zakresie, jednak sposób sformułowania odnoszącego się do tego faktu zarzutu kasacyjnego należy uznać za nieskuteczny w świetle art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.

Bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 228 k.p.c., dotyczącego faktów powszechnie znanych oraz faktów znanych sądowi urzędowo. Sąd Apelacyjny bowiem uznał za fakt powszechnie znany tzw. przeludnienie występujące w zakładach karnych w czasie pobytu w nich powoda i nie zarzucił, że powód okoliczności tej nie udowodnił. Uznał jedynie, że z powszechnie znanego faktu przeludnienia w zakładach karnych nie można wyprowadzić wniosku o przeludnieniu występującym w celach, w których przebywał powód. Niezależnie od oceny stanowiska Sądu Apelacyjnego w tym przedmiocie, o czym będzie mowa dalej, nie stanowi ono naruszenia art. 228 k.p.c.

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego, w tym błędnie wskazanego w ramach drugiej podstawy zarzutu naruszenia art. 6 k.c., na wstępie trzeba stwierdzić, że dotyczą one tylko roszczenia o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych powoda przez osadzenie w zakładach karnych w warunkach naruszających godność człowieka. Skarga kasacyjna, mimo określonego w niej zakresu zaskarżenia odnoszącego się do całego orzeczenia Sądu Apelacyjnego, nie zawiera żadnych materialnoprawnych zarzutów dotyczących rozstrzygnięcia o zadośćuczynieniu i rencie z tytułu uszczerbku na zdrowiu wynikającego z niewłaściwych warunków pobytu i leczenia w zakładach karnych. W tej sytuacji, wobec wskazanej wyżej bezzasadności zarzutów opartych na drugiej podstawie kasacyjnej, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. oddalił skargę kasacyjną w tym zakresie.

Skuteczne natomiast są zarzuty naruszenia wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów prawa materialnego odnoszących się do roszczenia powoda opartego na art. 24 w zw. z art. 448 k.c.

Nie ulega bowiem wątpliwości, wbrew odmiennej ocenie Sądu Apelacyjnego, że powód już w pozwie w dostatecznie wyraźny sposób wskazał podstawę

faktyczną roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu „poniżającego i niehumanitarnego” traktowania w zakładach karnych, w których został osadzony w celach nie spełniających wymogu zapewnienia powierzchni 3 m. kw. na osobę oraz przy braku oddzielenia urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia przeznaczonej do spania, odpoczynku i spożywania posiłków i braku łóżek dla wszystkich osadzonych. Wielokrotnie też podnosił, że warunki te naruszały jego godność. Wskazane zatem zostało zarówno naruszone dobro osobiste jak i sposób jego naruszenia oraz okoliczności w jakich do tego doszło. Obowiązkiem Sądu było rozpoznanie tego roszczenia w oparciu o właściwą podstawę prawną, którą stanowią art. 24 i 448 k.c., a nieprecyzyjne określenie kwoty dochodzonego zadośćuczynienia nie stało temu na przeszkodzie.

Zgodnie z art. 30 Konstytucji RP przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Obowiązek ten powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim wszędzie tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka represji.

Wymóg zapewnienia przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymogów nowożytnego państwa prawa, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Stanowi o tym wprost art. 10 ust.1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167 i 169) głoszący, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Także art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 r., ratyfikowanej przez Polskę w 1993 r. (Dz. U z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) stanowiący, że nikt nie może być poddany torturom ani niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu, wprowadza obowiązek władzy publicznej zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nienaruszających godności ludzkiej. Łączy się z tym wynikający z art. 8 ust.1 Konwencji nakaz poszanowania



życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku.

Odpowiednikami powyższych norm prawa międzynarodowego są art. 40, 41 ust. 4 i 47 Konstytucji RP wprowadzające wyżej wskazane zasady na grunt prawa polskiego.

Europejski Trybunał Praw Człowieka rozpoznając sprawy dotyczące warunków odbywania kary pozbawienia wolności uznał za obowiązek Państwa dokonywanie systematycznej kontroli decyzji podejmowanych w zakładach karnych w celu zapewnienia odpowiednich warunków życia więźniów, z uwzględnieniem normalnych i uzasadnionych wymagań związanych z pozbawieniem wolności (wyrok z dnia 5 grudnia 1979 r. skarga 8224/78 i z dnia 12 stycznia 1995 r. skarga 21915/93). Zajmując się kwestią wielkości celi, w jakiej powinni przebywać więźniowie, jako elementu zapewnienia godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, ETPCz uznał za sprzeczną ze standardami Europejskiego Komitetu Zapobiegania Torturom powierzchnię 2,8 m. kw., jaka przypadała na osadzonego w rozpoznawanej sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 9 marca 2006 r. (skarga nr 73786/01). W orzeczeniu z dnia 19 kwietnia 2001 r. (skarga nr 28524/95) Trybunał stwierdził, że przebywanie w zatłoczonej celi z nieodpowiednią wentylacją i z otwartą toaletą, brakiem możliwości uczestniczenia w zajęciach i kursach oraz korzystania z biblioteki, powoduje wzrost poczucia przygnębienia i niższości i może być oceniany jako upokarzające i poniżające traktowanie więźniów, stanowiące naruszenie art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Natomiast w orzeczeniu z dnia 6 marca 2001r. ( skarga nr 40907/98) uznał, że sam fakt przetrzymywania więźnia w przeludnionej celi, w niewłaściwych warunkach sanitarnych, z niewystarczającą ilością łóżek, brakiem odpowiednich ćwiczeń fizycznych stanowi poniżające traktowanie, rodzące obowiązek wypłaty odszkodowania.

Należy zatem stwierdzić, że odbywanie kary pozbawienia wolności w przeludnionych celach, z nieoddzieloną toaletą i węzłem sanitarnym,

z niewystarczającą ilością łóżek i nieodpowiednią wentylacją może stanowić przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia godności osób pozbawionych wolności. Na gruncie prawa polskiego może uzasadniać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 24 w zw. z art. 448 k.c., jako naruszające dobra osobiste skazanego: godność i prawo do intymności.

Takich warunków nie można uznać za uzasadniony i normalny element kary pozbawienia wolności, co wynika także z art. 110 § 2 k.k.w., w którym polski ustawodawca, dostosowując przepisy dotyczące wykonania kary pozbawienia wolności do wyżej wskazanych norm prawa europejskiego, zawarł wymogi dotyczące warunków bytowych w celach mieszkalnych wskazując, że powierzchnia przypadająca na skazanego nie może wynosić mniej niż 3 m. kw., cele muszą być wyposażone w odpowiedni sprzęt zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania i odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią temperaturę i oświetlenie. Jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach, określonych w art. 248 k.k.w. i przy zachowaniu trybu postępowania wskazanego w tym przepisie oraz w przewidzianych w nim przepisach wykonawczych, może dojść do ograniczenia wielkości powierzchni celi na jednego skazanego poniżej 3 m. kw., jednakże jedynie na czas określony. Trzeba przy tym uznać, że musi to być czas ściśle określony i nie nadmiernie długi, chodzi bowiem o wyjątek od zasady, przewidziany jedynie w wyjątkowych, szczególnych sytuacjach, co uzasadnia wykładnię ścieśniającą przepisu.

Artykuł 24 k.c, stanowiący podstawę roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych, nie wymaga dla odpowiedzialności winy sprawcy oraz przewiduje domniemanie bezprawności jego działania naruszającego dobra osobistego, co powoduje, że dochodzący ochrony nie musi tej przesłanki udowadniać, natomiast na sprawcy ciąży obowiązek wykazania, że jego działanie było zgodne z prawem. Tę zasadę pominął Sąd Apelacyjny w rozpoznawanej sprawie przerzucając na powoda ciężar dowodu bezprawności działania pozwanego. Tymczasem na powodzie spoczywał jedynie ciężar udowodnienia, że odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia, w celach, w których na skazanego przypadało mniej niż 3 m. kw. powierzchni, przy nieodpowiednich warunkach bytowych i sanitarnych, bez oddzielenia toalety od reszty celi.

Za dowolne należy uznać stanowisko Sądów obu instancji, że powód okoliczności tych nie udowodnił. Przede wszystkim trzeba wskazać, że pozwany zarówno w odpowiedzi na pozew jak i w pozostałych pismach procesowych nie zaprzeczył twierdzeniom pozwu w tym przedmiocie, stwierdził jedynie, że uczynił wszystko, by zapewnić powodowi odpowiednie warunki odbywania kary. Zgodnie z art. 229 i art. 230 k.p.c. mogło to stanowić podstawę do uznania, że fakty te nie wymagają dowodu. Natomiast z powszechnie znanego faktu stałego od kilku lat i znacznego przeludnienia zakładów karnych, wynikającego także z pism zakładów karnych, w których przebywał powód, można było na podstawie art. 231 k.p.c., przy pomocy domniemań faktycznych, wyprowadzić wnioski, że także powód odbywał karę pozbawienia wolności w przeludnionych celach. Niezależnie od tego z pisma Zakładu Karnego w K. z dnia 19 września 2005 r. (k. 250) wynika wprost, że przebywając w tym zakładzie powód odbywał karę w pięciu celach pięcioosobowych, w których czasowo przebywało do 7 osób, oraz w celach sześćosobowych, w których przebywało do 8 osób.

Natomiast fakt, że zakłady karne nie prowadzą odpowiedniej ewidencji i nie potrafią udzielić ścisłej informacji w jakim czasie i przy jakim przekroczeniu dopuszczalnej liczby osadzonych odbywał karę powód, nie może wywoływać dla niego negatywnych skutków procesowych i materialnoprawnych. Jak bowiem słusznie stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 marca 1971 r. II PR 453/70 (nie publ.), w orzecznictwie Sądu Najwyższego można uznać za ukształtowany pogląd, że ilekroć jedna ze stron swoim postępowaniem spowoduje uniemożliwienie lub znaczne utrudnienie wykazania okoliczności przeciwnikowi, na którym spoczywał ciężar ich udowodnienia, wówczas na tę stronę przechodzi ciężar dowodu, co do tego, że okoliczności takie nie zachodziły.

Niewątpliwym naruszeniem art. 6 k.c. w związku z art. 24 k.c. jest stanowisko Sądu Apelacyjnego, że obowiązkiem powoda było udowodnienie naruszenia jego dóbr osobistych przez pozwanego oraz tego, że warunki w jakich odbywał karę pozbawienia wolności były niezgodne z art. 248 § 2 k.k.w. i przepisami rozporządzeń wykonawczych. Jak już wskazano wyżej, to pozwanego obciąża obowiązek udowodnienia, że działał zgodnie z prawem i nie naruszył dobra osobistego powoda. Podkreślił to również Europejski Trybunał Praw Człowieka

w orzeczeniach wydanych na gruncie art. 3 Konwencji Europejskiej Praw Człowieka wskazując, że to na Państwie spoczywa ciężar wykazania, że doznane przez osadzonego w zakładzie karnym cierpienia i urazy nie zostały spowodowane postępowaniem władz (wyrok z dnia 4 grudnia 1995 r. w sprawie nr 42/1994/289/591 oraz decyzja z dnia 13 listopada 2003 r. w sprawie Olszewski przeciwko Polsce).

Reasumując należy więc uznać, że osadzenie skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności w przeludnionych celach, przy braku oddzielenia urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia i niezapewnieniu wszystkim skazanym osobnego miejsca do spania może stanowić naruszenie dóbr osobistych: godności oraz prawa do intymności i rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i art. 448 k.c. Ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda spoczywa na stronie pozwanej (art. 6 w zw. z art. 24 k.c.)

Po ustaleniu podstaw odpowiedzialności, do Sądu należy ocena, czy zakres i stopień naruszenia dóbr osobistych uzasadniają przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego i w jakiej wysokości, przy zachowaniu zasady, że przyznana ochrona powinna być dostosowana do charakteru i rodzaju naruszonego dobra osobistego oraz stopnia i zakresu naruszenia.

Z uwagi na to, że skuteczne okazały się kasacyjne zarzuty naruszenia art. 24 k.c. i art. 448 k.c. oraz art. 6 w związku z art. 24 k.c., a także art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej roszczenia o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych w związku z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności oraz w części orzekającej o kosztach procesu (art. 108 § 2 w zw. z art. 398<sup>21</sup> k.p.c.) i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

*Na oryginalne właściwe podpisy*